

SVT ocenzurowała film o Pippi Langdrumpf

9 października 2014

SVT – szwedzka telewizja publiczna – ocenzurowała znane na całym świecie „Przygody Pippi Langstrumpf”, uznając, że książka prezentuje treści rasistowskie. Podobnie Amerykanie chcą chronić widzów przed rasizmem w bajce o Tomie i Jerry.

Portal SzwecjaDzisiaj.pl poinformował o ocenzurowaniu kilku scen w odnowionej serii przygód Pippi, które ukazały się na DVD oraz na dziecięcym kanale telewizyjnym Barnkanalen. Dziewczynka nie będzie nazywała swego ojca „murzyńskim królem”, jedynie „królem”. Usunięto również sekwencję, w której Pippi udaje Chinkę, bo uznano ją za obraźliwą.

– Głównymi odbiorcami serialu są dzieci. Nie chcielibyśmy, aby któreś z nich zostało boleśnie doświadczone przez sceny i wypowiedzi w nim zawarte – powiedział Paulette Rosas Hott, kierownik sprzedaży oprogramowania i licencji STV, cytowany przez portal SzwecjaDzisiaj.pl.

Inaczej swoje totalitarne zapędy realizują Amerykanie. Uznali nakręconą przed 74 laty kreskówkę „Tom i Jerry” za rasistowską, nie usuwają jednak z niej scen, opatrują jedynie komunikatami ostrzegającymi przed „nieodpowiednimi treściami”. Robią to dwa wielkie serwisy VOD: Amazon Prime i iTunes, przekonując, że filmiki zawierają sceny wskazujące na uprzedzenia wobec Amerykanów o innym kolorze skóry.

Równie niedawno w Polsce wiersz Tuwima „Murzynek Bambo” okazał się dla niektórych „nośnikiem przekonań rasistowskich”.

Autor: eRT

Źródła: Gazeta Polska Codziennie, Niezalezna.pl